

rodową czterech europejskich myślicieli: Jean-Jacquesa Rousseau, Edmunda Burke'a, Georga Wilhelma Friedricha Hegela oraz Karola Marksa. Tradycja historyczna wywodzi się z przekonania, że istotę ludzką można zrozumieć poprzez analizę i interpretację procesu historycznego, a nie przez konstruowane przez rozum zasady, czyli nauką ludzką jest historia, a nie filozofia. Po zakończeniu drugiej wojny światowej w naukach o stosunkach międzynarodowych podjęto się trudnego zadania skonstruowania teoretycznej świadomości dyscypliny. Według Andrzeja Gałganka oznaczało to wyparcie w analizie stosunków międzynarodowych takich pojęć, jak: „przestrzeń” i „kontekst”, a zastąpienie ich przez „strukturę” i „czas”. Zadanie historii ograniczono wówczas do dostarczania danych, które miały propozycje teoretyczne potwierdzić lub im zaprzeczyć. Od trzydziestu lat w debacie na temat stosunków międzynarodowych dostrzegalny jest jednak powrót poglądu, że historia odgrywa tu istotną rolę. Autor powołuje się na teorię Roberta Coxa, według której historia to „dialog między przeszłością a teraźniejszością, oferujący alternatywne możliwości przyszłości”<sup>3</sup>.

Oceniając książkę Andrzeja Gałganka, należy podkreślić, że jest ona pionierską próbą ukazania historii teorii stosunków międzynarodowych na polskim rynku wydawniczym. Oryginalna struktura oraz zajmujący wykład stanowią o jej wartości. Pu-

blikacja choć napisana w formie podręcznika akademickiego świadczy o dużych ambicjach porządkujących autora. Cele, które sobie postawił w pełni zrealizował. Formuła, którą przyjął, jest poprawna i zgodna z założeniami publikacji. Warto podkreślić również sposób prezentacji historii teorii stosunków międzynarodowych. Autor zachowuje proporcje, nie przeciążając wykładu zbędnymi elementami. Wykład jest jasny i logiczny choć czytelnik, który nie posiada przynajmniej podstawowej wiedzy filozoficznej może czasami napotkać trudności w interpretacji podanego tu materiału.

■ Katarzyna Kącka

***Research Methods in Politics (second edition, comprehensively revised and updated)*, pod red. Petera Burnhama, Karin Gilland Lutz, Wyna Granta, Ziga Layton-Henry'ego, wyd. Palgrave MacMillan, Basingstoke 2008, ss. 370.**

Wydawnictwo Naukowe Palgrave MacMillan przedstawiło drugą edycję książki – *Research Methods in Politics*, której autorami są Peter Burnham, Karin Gilland Lutz, Wyn Grant oraz Zig Layton-Henry. Dopuszczalnym będzie zatem już na tym etapie stwierdzenie, iż autorzy dotyczą niezwykle ważkiego zagadnienia z zakresu nauk o polityce. Właściwe i dobrze ugruntowane instrumentarium procesu badań jest warunkiem *sine qua non* dla osiągnięcia rzetelnych wyników.

Jak się wydaje, przede wszystkim, wskazać należy szeroko nakreślony obszar ana-

<sup>3</sup> A. Gałganek, *Historia teorii stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2009, s. 95.

lize przyjętego tematu. Odpowiednio dogłębne potraktowanie zasadnego problemu odzwierciedlone zostało w samym układzie pracy, który zbudowany jest w sposób wynikowy, dzięki czemu prowadzi czytelnika, krok po kroku, ku lepszemu zrozumieniu przedmiotowej materii. Właściwa część – poświęcona metodom badawczym – poprzedzona została rozważaniami historyczno-teoretycznymi, a z kolei uwieńczona uwagami o znaczeniu praktycznym.

I tak, rozdział pierwszy ukazuje jak rozwój dyscypliny (zwłaszcza w Wielkiej Brytanii, Europie kontynentalnej oraz Stanach Zjednoczonych) odwzorowywał problemy, z którymi borykali się tamtejsi politycy oraz akademicy i jak zaowocowało to instytucjonalizacją odmiennych stylów metodologii badań. Autorzy są jednak w stanie zaprezentować cztery zasadnicze nurty badawcze, które widoczne są w każdej kulturze (badawczej). Są to: behavioralizm, nowy instytucjonalizm, (metoda) racjonalnego wyboru, konstruktywizm. Za ciekawe uznać należy zaprezentowanie, przez twórców publikacji także tzw. „eklektycyzmu kontrolowanego”, który czerpie z każdego ze wspomnianych nurtów w zależności od przedmiotu i rodzaju badań.

Rozdział drugi z kolei koncentruje się na zagadnieniach projektu i procesu badawczego. Istnieją dwie zasadnicze drogi prowadzenia tego drugiego: linearna oraz oparta na zasadzie „labiryntu”, która bardziej zbliżona jest do praktycznego stanu rzeczy. Wskazane i opisane zostają także konieczne elementy, tożsame dla obu (tak

np. rozwój hipotez i modeli, zbieranie i weryfikacja danych, czy publikacja wyników prac). Co także ważne zaprezentowane są zasadnicze sposoby konstruowania projektu badawczego, tj. opartego na eksperymencie/tach, studium przypadku, badaniach przekrojowych, długoterminowych, czy też porównawczych.

Zawarcie wspomnianych powyżej zagadnień stanowi, jak się wydaje właściwy zabieg z pragmatycznego punktu widzenia. Konstruuje one bowiem niezbędną grunty merytoryczny dla następującej później analizy metod oraz środków badawczych mających zastosowanie w naukach politycznych. Są to: komparatystyka (rozdział 3), sondaże, badania opinii publicznej i grupy fokusowe (rozdz. 4), statystyka opisowa (rozdział 5), wnioskowanie (rozdział 6), analiza dokumentów i archiwów (rozdział 7), Internet (rozdział 8), wywiad (rozdział 9), analiza dyskursu [oraz inne metody] (rozdział 10).

Na szczególną uwagę zasługuje tutaj zwłaszcza rozdział 8. Internet jest bowiem stosunkowo nowym narzędziem naukowym. Jak zwracają jednak uwagę autorzy, jest on raczej specyficzną płaszczyzną dla stosowania znanych już metod badawczych, takich jak analiza dokumentów (konieczność z kolei utrzymywania źródeł papierowych nie podlega wątpliwościom), wywiad, czy przeprowadzanie sondaży. Ciekawym jest jednakże zwrócenie uwagi na ważkość takich źródeł, jak płyty CD, rządowe bazy danych, czy oficjalne strony instytucji (np. unijnych), a także użyteczność ta-

kich instrumentów, jak Google, czy Yahoo! Wszystkie one w znaczący sposób zwiększają dostępność badaczy do stosownych materiałów.

Końcowe rozdziały stanowią, z kolei, spojrzenie na praktyczny aspekt prowadzenia badań politologicznych. Rozdział 11, mianowicie, dotyczy zagadnienia etyki i moralności w trakcie trwania całego procesu. Zaznaczone zostały główne problemy i wyzwania, z jakimi zetknąć może się naukowiec (tak np. zależność od sponsora, czy presja na uzyskanie odpowiednich rezultatów i możliwość zakłamywania wyników).

W dalszej kolejności (rozdział 12) autorzy zajmują się relacją pomiędzy badaczami a sferą polityki (procesami podejmowania decyzji politycznych). Stawiają i próbują udzielić odpowiedzi na ważkie pytania jak: czego politycy domagają się od badaczy i co naukowcy mogą im dostarczyć? A także w jaki sposób zagospodarować lukę pomiędzy tymi dwoma punktami widzenia (tutaj mocno zaakcentowana została rola tzw. *think tank-ów*)?

Ostatni rozdział stanowi jednocześnie podsumowanie rozważań całej publikacji. Autorzy zaprezentowali tam możliwości połączenia i uzupełniania się metod ilościowych i jakościowych w praktyce. Co jednak ciekawe, przedstawiono także koncepcje, które stanowią odstępstwo od podstawowego nurtu poglądów na metodologię badań politologicznych. Chodzi tutaj o idee feministyczne, anty-rasistowskie czy marksistowskie, które zaklasyfikowane zostały jako specyficzne perspektywy (z któ-

rych wynikają także pewne techniki i punkty widzenia) na przedmiotowy problem publikacji.

Ważną uwagą, jaką należałoby poczynić w tym miejscu, jest fakt, iż powyższe – niełatwe – rozważania zaprezentowane są w sposób niezwykle przystępny w odbiorze. Autorzy posługują się językiem zrozumiałym i używają deskryptywnego modelu komunikacji z czytelnikiem. Ich uwagi wsparte są rozlicznymi przykładami. Wartość poznawczą publikacji zwiększają także liczne graficzne przedstawienia omawianych zagadnień – występują tam bowiem w znaczącej ilości tabele i wykresy.

Instrumentarium metodologiczne wykorzystane do samej publikacji jest także jej mocną stroną. Choć dominującą formą zdobywania potrzebnych informacji jest analiza szerokiego spektrum dokumentów to jednakże autorzy powołują się także na eksperymenty czy dane statystyczne. Dostrzegalnym i znaczącym faktem jest także i to, iż twórcy przedmiotowej książki sami są badaczami z zakresu nauk o polityce.

Podjmując próbę całościowej oceny książki *Research Methods in Politics*, której autorami są Peter Burnham, Karin Gilland Lutz, Wyn Grant oraz Zig Layton-Henry, zauważyć należy, iż jest ona interesującą i dobrze opracowaną pozycją naukową. Co także ważne, trudno zaprzeczyć, iż na polskim rynku istnieje nadal zapotrzebowanie na materiały tego rodzaju. Uznać należy zatem, że stanowi ona publikację godną polecenia wszystkim osobom zajmującym się badaniami z zakresu nauk o polity-

ce, ale także reprezentantom samego świata polityki.

■ Radosław Potorski

***Obóz narodowy w obliczu dwóch totalitaryzmów*, pod red. Rafała Sierchuły, Wydawnictwo IPN, Warszawa 2010, ss. 283.**

Historia Narodowej Demokracji w okresie II wojny światowej jest tematem przyciągającym uwagę historyków, głównie ze względu na działalność Narodowych Sił Zbrojnych. Od lat niestrudzonym badaczem na tym polu jest Leszek Żebrowski (*Narodowe Siły Zbrojne. Dokumenty, struktury, personalia*, t. 1–3, Warszawa 1994–1996). Oprócz niego autorami cennych prac są Krzysztof Komorowski (*Polityka i walka. Konspiracja zbrojna ruchu narodowego 1939–1945*, Warszawa 2000), Sebastian Bojemski (*Poszli w skier powodzi... Narodowe Siły Zbrojne w Powstaniu Warszawskim*, Warszawa 2002), Marek Jan Chodakiewicz (*Narodowe Siły Zbrojne, „Ząb” przeciw dwu wrogom*, Warszawa 1999). Pierwszą monograficzną próbą ujęcia całości historii obozu narodowego w latach 1939–1945 była wydana w 1971 r. książka Jerzego Janusza Tereja pt. *Rzeczywistość i polityka. Ze studiów nad dziejami najnowszymi Narodowej Demokracji*. Pracą rozszerzającą perspektywę w porównaniu do przywołanej powyżej, bo przesuwającą ramy chronologiczne na lata powojenne,

jest *Obóz narodowy w obliczu dwóch totalitaryzmów* zredagowana przez poznańskiego historyka zajmującego się dziejami endecji w czasie wojny – Rafała Sierchuły. Jest ona pokłosiem trzech konferencji naukowych zorganizowanych przez Instytut Pamięi Narodowej na przestrzeni 2007 i 2008 r.

Publikacja została podzielona na trzy części. Pierwsza dotyczy badań nad ruchem narodowym w I połowie XX w. Poruszono takie zagadnienia, jak: Służba Cywilna Narodu, konspiracyjne wydawnictwa Narodowych Sił Zbrojnych w latach 1942–1945, przejście Brygady Świętokrzyskiej na zachód Europy w 1945 roku. Dwa artykuły z tego fragmentu książki dotyczą przedwojennych organizacji tj. Obozu Narodowo-Radykalnego „ABC” (którego analizie poświęcamy więcej uwagi w dalszej części recenzji) oraz Młodzieży Wszechpolskiej. Oba teksty wprawdzie nie mieszczą się w kryteriach chronologicznych przyjętych przez redaktora tomu, to jednak ukazują fundamenty na których wyrosły konspiracyjne organizacje narodowe, stąd też ich obecność. Niezwykle interesująco prezentuje się artykuł autorstwa szczecińskiego pracownika IPN dr Tomasza Kenara, który dotyczy myśli zachodniej Młodzieży Wszechpolskiej. Autor wskazuje, że Narodowa Demokracja u swego zarania podkreślała wagę wybrzeża bałtyckiego i zachodnich granic dla dynamicznego rozwoju państwa polskiego. Szczególną uwagę na to